

Szczyt przed nami



Robert Burdach

zarządzający funduszami akcji
w Union Investment TFI

- Jeszcze nie czas na sprzedaż akcji
- Producenci gier, czyli perspektywy zysków na globalnym rynku
- Polska giełda traci dystans do głównych parkietów

Na rynkach kapitałowych w ostatnich tygodniach panuje podwyższona nerwowość. Wynika to z napiętej sytuacji geopolitycznej na linii USA, Chiny, Rosja i Korea Północna oraz z faktu, że wyceny indeksów i spółek amerykańskich są na stosunkowo wysokich poziomach po praktycznie 9 latach nieprzerwanych wzrostów. Tymczasem dynamika wzrostu PKB w Niemczech w pierwszym kwartale nieco osłabła. Surowce, w tym przede wszystkim ropa naftowa, idą w górę mimo, że dolar umacnia się wobec głównych walut. Choć są to niepokojące sygnały, to prostej odpowiedzi kiedy minie szczyt hossy jednak nie ma. Mogą być to tygodnie, choć równie dobrze na rynku akcji zarabiać będzie można jeszcze przez długie miesiące. Póki co, nie jest to jeszcze moment na sprzedaż akcji i szukanie bezpiecznej przystani, np. w funduszach pieniężnych czy obligacyjnych.

Na polskiej giełdzie kluczem do sukcesu w ostatnich tygodniach była selekcja. Ci, którzy na początku roku wybrali właściwe spółki, na przykład z sektora gier, mogą zacierać ręce i liczyć zyski. Producenci gier raportują dobre wyniki i informują o kolejnych sukcesach. Część inwestorów

może zastanawiać się dlaczego CD Projekt, wchodzący w skład WIG20, jest więcej warty niż notowane w głównym indeksie takie giganty jak Lotos, Tauron czy Energa. Możliwą odpowiedzią jest potencjalny wzrost przychodów na globalnym rynku. Spółki energetyczne czy paliwowe działające w Polsce raczej nie mają szans na wielokrotnie większą grupę klientów i dynamiczny wzrost przychodów. Ale twórcy gier sprzedający produkty na całym świecie mogą na to liczyć. Można sobie wyobrazić gdzie za 10 lat będzie Energa czy Tauron, a w jakim miejscu na biznesowej mapie świata może być CD Projekt, PlayWay czy 11bitStudios.

Na zagranicznych giełdach trwa huśtawka i o ile główne indeksy jak np. niemiecki DAX, amerykański Nasdaq czy brytyjski FTSE100 wychodzą z dołka, to polska giełda od marca nie może złapać wiatru w żagle. Od początku roku lepiej niż WIG20 zachowują się indeksy w na innych rozwijających się rynkach, np. w Brazylii, Korei czy choćby w Grecji. Błado wypadamy też na tle Moskwy. Wobec słabego zachowania warszawskich indeksów, tym istotniejsza jest selekcja spółek.

Masz pytania?



801 144 144
(22) 449 03 33
(od poniedziałku do piątku, od 8.00 do 18.00)



tfi@union-investment.pl
www.union-investment.pl

Union Investment TFI S.A. („Towarzystwo”) działa na podstawie decyzji Komisji Papierów Wartościowych (obecnie: Komisja Nadzoru Finansowego) z dnia 1 czerwca 1995 r., nr decyzji KPW-4073-1195. Niniejszy materiał jest upowszechniany w celu reklamy lub promocji usług świadczonych przez Towarzystwo i nie stanowi porady prawnej, podatkowej, księgowej ani rekomendacji inwestycyjnej. Prognozy przedstawione w niniejszym materiale nie stanowią gwarancji przyszłych wyników. Decyzje inwestycyjne dotyczące inwestowania w fundusze inwestycyjne powinny być podejmowane wyłącznie po zapoznaniu się z Prospektami Informacyjnymi funduszy zawierającymi szczegółowe informacje w zakresie: czynników ryzyka, zasad sprzedaży jednostek uczestnictwa funduszy, tabelę opłat manipulacyjnych oraz informacje podatkowe. Prospekty informacyjne. Kluczowe informacje dla Inwestorów, Informacje dla Klienta AFI, tabelę opłat, dane o ryzyku inwestycyjnym i podatkach dostępne są na naszej stronie internetowej (www.union-investment.pl). Niniejszy materiał został przygotowany z dołożeniem należytej staranności i z wykorzystaniem najlepszej wiedzy. Informacje przedstawione i opisane w niniejszym materiale opierają się na ocenie autora w momencie jego tworzenia i w stosunku do bieżącego stanu prawnego i podatkowego oraz mogą ulec zmianie bez uprzedniego poinformowania. W materiale użyto informacji ze źródeł własnych oraz z publicznie dostępnych źródeł. Wszelkie prawa autorskie do niniejszego materiału przysługują wyłącznie Towarzystwu. Prezentowane prognozy dotyczą klas aktywów, nie konkretnych funduszy/subfunduszy. Towarzystwo ani fundusze inwestycyjne nie gwarantują osiągnięcia celów inwestycyjnych. Uczestnik musi się liczyć z możliwością zmniejszenia lub utraty zainwestowanych środków. Wyniki mogą być pomniejszone o pobrane opłaty manipulacyjne i należne podatki. Opodatkowanie zależy od indywidualnej sytuacji klienta i może ulec zmianie w przyszłości. Towarzystwo nie ponosi odpowiedzialności za negatywne skutki wynikające bezpośrednio lub pośrednio z użytku treści zawartych w niniejszym materiale.